



30-LATEK, KTÓREGO ZATRZYMAŁ DZIELNICOWY ZOSTAŁ TYMCZASOWO ARESZTOWANY

Złodziej, którego zatrzymał kilka dni temu dzielnicowy podczas urlopu, został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu. Funkcjonariusz zauważył jak mężczyzna wybiega ze skradzionym towarem z salonu telefonii komórkowej. Okazało się, że 30-latek tego dnia okradł także inny sklep, a przy sobie miał narkotyki. Za popełnione przestępstwa grozi kara do 10 lat więzienia.

Do kradzieży doszło w minionym tygodniu. Dzielnicowy, który był na urlopie zauważył na parkingu w pobliżu pasażu handlowego w Wejherowie biegnącego mężczyznę oraz drugiego, który go gonił i krzyczał „łapcie złodzieja”. Policjant ruszył za nim w pościg, podbiegł do samochodu bmw, którym uciekał złodziej, otworzył drzwi i wskoczył do środka. Odzyskał skradziony telefon komórkowy. Kierujący 30-latek nie reagował na żadne polecenia dzielnicowego, co więcej, był agresywny, atakował funkcjonariusza. Policjant jadąc w samochodzie z 30-latkami obezwładnił go i zatrzymał. Policjanci ustalili, że mężczyzna nie tylko ukradł telefon komórkowy o wartości około 5 tys. zł ale także tego samego dnia kilka godzin wcześniej ukradł markowe perfumy o wartości około 4 tys. zł oraz paliwo. Zatrzymany mężczyzna miał przy sobie również marihuanę i amfetaminę. Policjanci przeprowadzili badanie narkotestem, które wykazało, że był pod wpływem narkotyków. Dlatego też została pobrana mu krew do analizy. 30-letni mieszkaniec powiatu wejherowskiego usłyszał zarzuty kradzieży rozbójniczej oraz kradzieży mienia. Sąd Rejonowy w Wejherowie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za popełnione przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Data publikacji: 2018-03-02
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku